

V KRAKOWSKIE DNI INTEGRACJI – DZIAŁO SIĘ, DZIAŁO!

W dniach 23-26 kwietnia odbyły się już po raz piąty Krakowskie Dni Integracji (KDI). W ich organizację włączyło się sześć krakowskich uczelni współpracujących w ramach Porozumienia z 27.10.2010 r.: Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Krakowska, Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II oraz Uniwersytet Pedagogiczny.

I DZIEŃ

Idea organizacji KDI pojawiła się w ponad 5 lat temu. Pomysłodawcą jest pracowniczka BON UEK – Marzena Dudek. Głównym celem imprezy jest wspólna integracja oraz zwiększenie świadomości środowisk akademickich na temat zagadnień związanych z niepełnosprawnością. Z każdym kolejnym rokiem atrakcji przybywa, a ranga wydarzenia rośnie.

JAK ZATEM PRZEBIEGAŁY TEGOROCZNE KDI?

UEK był gospodarzem pierwszego dnia. W poniedziałek 23 kwietnia o godz. 10:00 w pawilonie Biblioteki Głównej UEK uroczyste otworzono wystawę prac artystycznych osób niepełnosprawnych, a zaraz po niej

przed pawilonem C wystartował happening.

WYSTAWA PRAC ARTYSTYCZNYCH OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Autorami prac są uczniowie i studenci niesłyszący bądź niedosłyszący. Autorką większości z nich jest utalentowana niesłysząca studentka UP, Monika Kozub. Monika i kilku innych artystów zdecydowali przeznaczyć część prac na sprzedaż, a dochód przekazać na rehabilitację Magdaleny Sipowicz - tłumaczki Polskiego Języka Migowego, która doznała poważnych obrażeń w katastrofie kolejowej pod Szczekocinami. Większość dzieł znalazła nowych właścicieli w ciągu kilku minut od otwarcia wystawy. Ostatecznie sprzedały się wszystkie obrazy, z czego zdecydowana większość po cenach wyższych niż minimalne.

HAPPENING „ZDERZENIE ŚWIATÓW”

O godz. 11.00 przed pawilonem C rozpoczął się happening. Na chodnik autem wjechała Anna Samel, nasza koleżanka na wózku. Otworzyła drzwi i wyjechała wózek inwalidzki. Najpierw ramę, potem koła, które do

niej przymocowała i przesiadła się z samochodu na wózek. Widać było jak dużo miejsca jest potrzebne, aby tego dokonać. Dlatego miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych są dużo szersze. Czy pokaz ten przemówił do świadomości widzów? Jeśli nie, można było spróbować samemu. Kilku śmiałków się znalazło, choć nie było to łatwe zadanie. Obok na stanowisku wózkowiczów w obroty wzięto handbike'i, czyli specjalne rowery napędzane siłą ramion. Kolejna przerwa między zajęciami na UEK. Pojawiają się dziwne postacie w maskach. O co chodzi? Czym są te maski? Czym mają służyć? Maskować, zakrywać twarz, a może przedstawić prawdziwe oblicze? Projekt Grupy Maski działającej przy Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej w Krakowie wywoływał różne reakcje: jednych studentów przerażał, innych intrygował. Projekt ten jest przewrotny, gdyż wydawałoby się, że maski mają raczej coś zakrywać, a te Maski odsłaniają prawdziwe oblicze... To nasz pomysł na przedstawienie problemu osób chorujących psychicznie. Tę niepełnosprawność najtrudniej uchwycić, zauważyć, a jeszcze trudniej zaprezentować. Natomiast osób chorujących jest coraz więcej... Chwilę później przenieśliśmy się do Świata Ciszy. Widzieliśmy kilka osób



Grupa Maski

wymachujących rękami. To Głusi pisani przez duże G, bo uważają się za mniejszość kulturowo-językową. Te wymachy rąk to nic innego jak ich naturalny język – Polski Język Migowy. Na stanowisku Głuchych można było poznać podstawowe zwroty, dowiedzieć się, co się kryje za pojęciem „kultura Głuchych”. Nie lada gratkę mieli pracownicy UEK uczęszczający na kurs języka migowego organizowany przez Biuro ds. ON. Ponieważ na UEK nie studiują jeszcze osoby głuche, nieczęsto pracownicy mają okazję „pomagać”. A to naprawdę wciąga. Kolejne fascynujące tajemnice odkryło przed zgromadzonymi stanowisko osób niewidomych. Tutaj każdy mógł się przekonać, z jakimi wyzwaniami radzą sobie osoby niewidome i niedowidzące. Wystarczyło przymierzyć specjalne okulary imitujące różne wady wzroku, żeby zobaczyć jak pole widzenia może być zawężone. Wtedy już nie jest łatwo przejść parę kroków, nie mówiąc o pokonaniu slalomu z pachołkami czy wrzuceniu piłki do kosza. Brail też nie należy do łatwych alfabetów. Gdy zamknijemy oczy, wszystkie te układy wypukłych kropeczek wydają się być jednakowe. Jak rozróżnić zatem poszczególne litery i przeczytać całe zdanie? O tym też mogli się przekonać odwiedzający happening.

Dlaczego taka nazwa happeningu „Zderzenie światów”? Bo świat każdego z nas jest inny, bo każdy jest indywidualnością, inaczej myśli, inaczej przeżywa emocje, inaczej reaguje, inaczej postrzega otaczającą go rzeczywistość. Świat osób z niepełnosprawnością wydaje się, jeszcze nadal wielu pełnosprawnym odległy, nieznany, a tego, co nieznane najczęściej się boimy. Poprzez ten happening chcieliśmy pokazać, że osoby niepełnosprawne są otwarte, chętne do nawiązania kontaktu. Chodziło o przełamanie lodów, ale również o pokazanie całemu środowisku akademickiemu wyzwań z jakimi zmagają się niepełnosprawni w codziennych sytuacjach, a na jakie pełnosprawni nie zwracają uwagi.

II DZIEŃ

Czy można zagrać w ping-ponga z zawiązanymi oczami? Jak celnie rzucać do kosza i zdobywać punkty, siedząc na wózku? Ile czasu zajmuje trafienie piłką do bramki podczas meczu goalball'a? Na te i inne pytania



Jazda na handbike'u

można było znaleźć odpowiedź podczas Dni Sportu, które miały miejsce na Akademii Górniczo-Hutniczej!

Już po raz drugi w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie przy ulicy Piastowskiej 26a odbył się Dzień Sportu Osób Niepełnosprawnych. We wtorek 24.04.2012r. od godziny 15:30 w ramach V Krakowskich Dni Integracji zostały zaprezentowane następujące dyscypliny sportowe: koszykówka na wózkach, szermierka na wózkach, strzelectwo laserowe osób niewidomych, tenis stołowy osób niewidomych, goalball, czyli udźwiękowiona piłka, sztuki walki w wykonaniu osób niewidomych, minikurs języka migowego z cateringiem.

Podczas wydarzenia każdy uczestnik za darmo mógł osobiście spróbować swych sił w tych dyscyplinach sportowych. Główną atrakcją był pokazowy mecz koszykówki

rozegrany pomiędzy zawodnikami Sekcji Integracyjnej AZS AGH a Śląską Sekcją Koszykówki na Wózkach z Mysłowic, po którym odbył się miniturniej koszykówki na wózkach. Ponadto każdy z uczestników mógł wziąć udział w miniturnieju szermierki na wózkach oraz strzelectwa laserowego. Na zwycięzców poszczególnych dyscyplin czekały atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Więcej informacji o wydarzeniu: www.bon.agh.edu.pl/ds/

III DZIEŃ

W trzecim dniu V Krakowskich Dni Integracji odbyło się wręczenie nagród „Integralia” dla osób zasłużonych w działaniach na rzecz osób z niepełnosprawnością oraz odbyła się konferencja „Głuchy język, czyli wszystko czego jeszcze nie wiesz o języku migowym”. Miała ona na celu podsumowanie minionych



Podczas meczu goalball'a

25 dni od momentu wejścia w życie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się (Dz.U. z 2011 nr 209 poz. 1243). Wydarzenie miało miejsce na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie w nowo otwartym budynku przy ul. Chmiela.

KOMUNIKACJA BEZ BARIER

Całość konferencji tłumaczona była, w zależności od języka prelegenta, na Polski Język Migowy lub foniczny język polski. Dostosowanie konferencji do potrzeb uczestników pozwoliło na skuteczne przełamanie bariery komunikacyjnej – każdy mógł porozmawiać z każdym. Tłumaczeniem konferencji zajęli się profesjonalni tłumacze z Stowarzyszenia Tłumaczy Polskiego Języka Migowego, z którym Uniwersytet Pedagogiczny posiada podpisane porozumienie o współpracy.

Język migowy oraz związane z nim zagadnienia są tematem rzeką. Poruszając się po tym temacie, należało uwzględnić zarówno ustawę, jak i kwestię samego migowego oraz tłumaczy języka migowego. Bez zrozumienia podstawowych zagadnień związanych z istotą języka migowego, niezwykle trudno jest zrozumieć istotę ustawy oraz problematykę tłumaczeń, zwłaszcza akademickich. Dlatego też konferencja składała się z trzech bloków tematycznych: ustawa, język migowy oraz tłumaczenia.

TEMATYKA KONFERENCJI

Pierwszym prelegentem był przedstawiciel posła na Sejm RP Marka Plury, który odczytał list dotyczący kilku słów o języku migowym. Bezpośrednio



Trudna sztuka migania „ciastko” oraz „tartalinka”

o radzie języka migowego oraz rejestrze tłumaczy wypowiedział się Krzysztof Kosiński – Przedstawiciel Pełnomocnika Rządu ds. ON. Pewne kwestie związane z rejestrem oraz radą okazały się sporne dla uczestników konferencji, co wywołało długą i gorącą dyskusję, której przewodził Andrzej Wójtowicz – Kierownik BON AGH. Przedstawiciel PFRON, Anna Wandzel, opowiedziała o możliwości dofinansowania kosztów szkolenia PJM, SJM i SKOGN. Na zamknięcie bloku, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. ON Bogdan Dąsał opowiedział o realizacji ustawy na terenie Krakowa oraz województwa małopolskiego.

W trakcie drugiego bloku złamane zostały stereotypy dotyczące języka migowego (Anna Sacha – ONSI) oraz

omówiono rolę tłumacza języka migowego – Aleksandra Kalata-Zawłocka (Prezes STPJM). Swoimi bogatymi doświadczeniami mogli podzielić się tłumacze akademicki – Alicja Pietrzyk i Bożena Nowak. Swoje dylematy omówili zarówno perspektywę pracy tłumacza, jak i z punktu widzenia CODA.

Trzeci blok otworzył tłumacz akademicki Adam Myśliński, przedstawiając zebranym jak w rzeczywistości wygląda etyka tłumacza w praktyce. Swoje wystąpienie oparł na podstawie własnych doświadczeń. Następnie Głusi studenci mogli wypowiedzieć się na temat barier, jakie spotykają rozpoczynając studia (Monika Kozub UP oraz Edyta Kozub AGH). Finalnymi tematami konferencji była dwujęzyczność w opracowaniu prof. dr hab. Grażyny Guni oraz kwestia nauczania języka polskiego jako obcego Beaty Ziarkowskiej Kubiak.

Dyskusje w bloku drugim i trzecim poprowadziła Aleksandra Kalata-Zawłocka, dzielnie dążąc do zapanowania nad ilością pytań i zawiłych kwestii.

PROSZĘ ZAMIGAĆ „KAWA”

W trakcie przerw kawowych, zarówno uczestnicy konferencji, jak i prelegenci, mogli bezpośrednio podszkolić się w języku migowym poprzez migany catering. W celu otrzymania kawy z ciastem, należało nauczyć się migać wybrane pozycje z minisłowniczka, a następnie zwrócić się do studentów obsługujących catering



Najlepszy dowód na to, że z zamkniętymi oczami, też można grać w ping-ponga



Turniej koszykówki na wózkach; I miejsce zajęła AWF, II miejsce PK, III miejsce- UJ

i zaprezentować swoje możliwości. Oznaczało to połączenie przyjemnego z pożytecznym i dostarczyło uczestnikom dużo śmiechu.

Celem konferencji było poruszenie ważnych zagadnień, które dotyczą wspomnianych trzech bloków. Zostały zadane nowe pytania, na które musimy znaleźć odpowiedzi (finansowanie tłumaczy, certyfikacja...) i zastosować niestandardowe rozwiązania.

Zgodnie z ideą V Krakowskich Dni Integracji przez cały dzień prowadzona była zbiórka funduszy na rehabilitację Magdaleny Sipowicz – tłumaczki języka migowego poszkodowanej w wypadku pod Szczekocinami. Udało się zebrać znaczącą kwotę, która niewątpliwie przyczyni się do szybkiego powrotu do zdrowia naszej przyjaciółki.

IV DZIEŃ

Z kolei IV dzień KDI odbył się w murach Uniwersytetu Jagiellońskiego,

a dokładnie w jego historycznej siedzibie, czyli w Collegium Maius. W ramach wydarzenia pt. „Dotknij kultury” zaprezentowany został unikatowy przewodnik po zabytkach Muzeum UJ zaś uczestnicy mogli zwiedzać sale Collegium Maius. Ostatnim punktem programu był koncert Piwnicy św. Norberta „W przestrzeni siedmiu kultur”, który odbył się na dziedzińcu i trwał do późna.

Na zakończenie czwartego dnia, jak i całych V Krakowskich Dni Integracji, AGH zaprosiła na imprezę wiosenną do klubu Zaścianek, gdzie organizatorzy i uczestnicy Krakowskich Dni Integracji mogli w nieco luźniejszej atmosferze podsumować czterodniową imprezę i stwierdzić, że bez wątpienia należy zaliczyć ją do zdecydowanie udanych.

Marzena Dudek (UEK)

Marek Świerad (UEK)

Anna Suberlak (UP)

Jolanta Walczyk (AGH)

JAMAJSKA DRUŻYNA BOBSLEJOWA

Jamajska drużyna bobslejowa wzbudzała podziw i fascynację kibiców tego zimowego sportu na całym świecie. Tak właśnie nazwaliśmy nasz zespół rywalizujący w turnieju koszykówki na wózkach podczas Dnia Sportu w ramach V Krakowskich Dni Integracji.

DRUŻYNA ZE ŚNIEGIEM

Urząd Miasta Krakowa kolejny raz dostał zaproszenie do udziału w tej ważnej dla osób z niepełnosprawnością imprezie. Jako pełnosprawni postanowiliśmy tym razem podjąć to wyzwanie. Udało się namówić kilku kolegów i tak oto powstał bliżej nieokreślony twór, który z koszykówką na wózkach miał tyle wspólnego, co przytoczona wyżej drużyna ze śniegiem.

WYNIK NIE JEST NAJWAŻNIEJSZY

W naszym przypadku początkami koszykówki na wózkach był... pierwszy mecz. Nie mieliśmy miejsca i możliwości na rozgrzewkę czy zapoznanie się z sprzętem. Nie łamał się się przeto, w końcu nie chodziło o wynik. Do tego stopnia nie był on dla nas ważny, że pierwszy mecz przegraliśmy z kretelem 4:0. Dodam, że trwał on 5 minut, więc na osiągnięcie lepszego wyniku

nie było co liczyć, chyba, że miało się w drużynie kogoś grającego od dłuższego czasu.

O MAŁY WŁOS...

Nie udało się jednak złamać ducha walki, bo drugi mecz wygraliśmy, nie jestem tylko pewien, czy było to szczęście początkującego, czy może przeciwnik był jeszcze „lepszej” kondycji. Podobnie było w kolejnym meczu. I tak właśnie, jakimś cudem, udało nam się dotrzeć do meczu o... trzecie miejsce. Tej rozgrywki nie oddaliśmy bez walki, było jak na torze wyścigowym – dym spod kół, bliższe spotkania wózków i odciski na dłoniach. Jednak zostaliśmy pokonani.

MINIKAMPANIA SPOŁECZNA?

Jestem przekonany, że tego typu przedsięwzięcia, jak również branie w nich udziału zmieniają w świadomości o wiele więcej niż niejedna kampania społeczna. Dlaczego? Ponieważ widziałem twarze moich kolegów, którzy po raz pierwszy usiedli na wózku i zobaczyli, że niepełnosprawność to nie tylko ta ciemna strona – ograniczenie, ból, nieszczęście. Mogli również zobaczyć tę niepełnosprawność z drugiej strony, doświadczyć poruszania się

na wózku, czy poczuć się przez chwilę jak niewidomy. Wiem po sobie, że przeżycie czegoś na własnej skórze jest doświadczeniem, którego nie zapomina się szybko, jeśli w ogóle.

Grzegorz Kot (UMK)



Na zdjęciu członkowie Jamajskiej drużyny bobslejowej UMK: Mateusz Płoskonka, Grzegorz Kot (kapitan), Jarosław Niżański, Kamil Lasocki, Paweł Stachowicz